

# Naša Niwa

PIERŠAJA BIEĽARUSKAJA HAZETA Z RYSUNKAMI.

Wychodzić što tydzień ruskimi i polskimi literami.

Adres redakcii i administracii: Wilnia, Wilenskaja wulica № 20.

Cena z pieresyłkaj i dastastaŭkaj da chaty: na 1 h.—2 r. 50 k., na 6 mies.—1 r. 25 k., na 3 m.—65 k., na 1 mies.—25 k. Za hranicaj: na 1 h.—4 r., na 6 m.—2 r., na 3 m.—1 r. Pieramiera adresu—20 k.

Č—czytać jak polskaje CZ. Š—czytać jak polskaje SZ.

Prypaminajem, što užo čas wysyłać padpisku na druhoje pouhoda—z 1 lipnia. Chto nie zdaleje adzin płacić za «Našu Niwu», chaj znajdzie ješče kolki ludziej i wypíše hazetu chaŭrusam.

Chto spahadaje sprawie adradžeńnia našaho narodu, niechaj padtrymaje našu pracu i padpišycca na «Naša Niwu».

## Moj dom.

Moj dom—prywolle zwiezdnoj dali,  
Arłami mierany abšar,  
Hdzie bitwy točue wietroŭ chwali  
Z siamjow hłuchich, kałmatych chmar.

\* \* \*

Moj dom—amšalaŭ pušczy schowy.  
Sialiba jasioniaŭ, sason,  
Hdzie śmiech rusałczyn, lasunowy  
Pałošyć wiečna—ciahły son.

Moj dom—pieščanyje razłohi —  
Pakuta ściuży i špiakot,  
Hdzie ũ skibach ład wiaduć naroŭi,  
Azdobaj ówiet—čyrwony pot.

\* \* \*

Moj dom—uzmiežnych ziołak wości,  
Z suchoj asinaju kurhan,  
Hdzie tlejuć pradzedawy kości,  
Hdzie plače nočka dy tuman.

Janka Kupała.



## U DUMIE I KALA DUMY.

*Zasiedańnia 8—12 čerwienia.* Ūrad (prawicielstwo) padało ũ Has. Dumu projekt zakona, kab zabaranić čužeziemnym pasielencom kuplać i arendawać ziemli ũ Kijeŭskaj, Wałynskaj i Padolskaj huberniach. S pa-jaśnielniŭ zapiski widać, što niemieckije kałanisty ũ Wałynskaj huberni wołodziejuć 700 tysiačami dziesiacin ziamli. Sielanie, skazano ũ zapiscy, buduć wypehnuty ũ Sybir, kali niemcy buduć dalej kuplać ziamlu ũ he-tych huberniach. Niemieckije kałanisty močna trymajucca swajej nacional-našci i mowy, a da rasiejcoŭ adnosiacca s pahardaj.

Duma ješće raźbirata drobnyje zakony. Pašla predsiedaciel Has. Dumy *Gučkow* padaje oficijalnuju zajawu, što jon admaŭlajecca być dalej pred-siedacielem Dumy.

Pry prahladzie zakona ab Ziemstwach u Zachodnich huberniach nie-katoryje z deputatoŭ raili adłażyć hety zakon da wosieni. Naahuť za-siedańnia iduć słaba, i, jak sam predsiedaciel pryznaŭ, nia wiedama ci sa-biarecca poŭnaje čyślo deputatoŭ, kab pračytać ukaz ab rospusku Has. Dumy na leto. U Piecierburzie astalośia ciapier usiaho tolki 63 deputaty.

Usiaho ad 10 wiereśnia 1909 h. da 5 junia 1910 h. Has. Duma ad-była 130 zasiedańnioŭ. Najbolš hawaryŭ dep. ŭubinskij, katory—wystupaŭ s pramowami 380 razoŭ. Za im idzie wiadomy Cimoškin, wystupaŭšy 96 razoŭ. Dalej iduć: Kropotow—90 razoŭ, Šyngarow—52, Makłakow—47, Bułat—49, Zamysłouškij—39, Bobryniskij II—34, Biełousow—26, Kutler — 39, Milukoŭ—44, Čheidze—28, Markow II—54, Puryškiewič—42, Lach-nickij—31, Pietrow III—34, Gulkin—40, Adžemow—28, Pokrowskij II—24, Giegiečkory—36, Rodičew—26, Kapustin—23. Rešta pramoŭcoŭ wy-stupali ad adnaho da šeści razoŭ.

Najbolš niespakojnym byŭ Puryškiewič, katory z miejsca zrabiŭ 290 uwah i sam atrymaŭ ad predsiedaciela 166 uwah. Za im idzie Nowickij II, kancawy prawy, katory zrabiŭ 74 uwahi z miejsca. Adstaŭ krychu ad jaho Markow II, katory maje za saboj 41 uwahu, i nakaniec Krupienskij —22 uwahi.

Wydalali z Dumy za hety čas Puryškiewiča 6 razoŭ, z ich 3 razy na 3 zasiedańnia, adzin raz na 6 zasiedańnioŭ i adzin raz na 2 zasiedań-nia; Markowa II na 15 zasiedańnioŭ; Miahkaho—na 5 zasiedańnioŭ; Kuz-niecowa, Zacharowa, Čet eidze, Giegiečkory i Timoškina—na 2 zasiedań-nia koźnaho; Bułata na 15 zasiedańnioŭ; Milukowa na 1 zasiedańnie; Za-mysłowskaho na adno.



## Abarot kapitałou u Bielarusi.

Z razwiciem promysłu, handlu, żaleźnych i wadzianych daroh s koźnym hodam padyjmajecca, tak zwanaje, nacionalnaje bahaćcie kraju. Jak idzie rost nacionalnaho bahaćcia widać, naprykład, s taho, jak rastuć kazionnyje dachody ũ Rasieli. U 1844 h. było ũsiahu dachodu ledź 181 miljon r., a ũ 1910 h. užo 2½ miliardy rubloŭ (miliard heta tysiaća miljonou). Nacionalnyje kapitały 60—70 hadoŭ tak sama byli niewialikije. Ciapier skroź pa Rasieli zawiedzieny prywatnyje banki dy kazionnyje kassy pry počtach, dzie ludzi kładuć swaje hrošy, katoryje tamaka robiać abarot i hetak usio boleĵ rastuć dy rastuć.

Ŭ 5 hubernijach našaj Bielarusi dy ješće ũ Kowienskaj hub. usiahu paiożena ludźmi ũ kazionnyje kassy 58 miljonou rubloŭ. Ŭ hetych 6 huberniach žycielou jošć kala 12 miljonou čelawiek (ũ 1908 h.) i ziamli 267 tysiać kwadratnych wiorst, a, znaćyć, na adnaho žyciela wypadaje z hetych hrošej pa 4 rub. 82 kap., a na adnu kwadratnuju wiarstu — 213 r. 69 kap. Ŭ druhich kazionnych i prywatnych bankach dy bančkach na Bielarusi laźyć ješće 32 miljony rub. nacionalnaho kapitału, ci na adnaho žyciela—2 r. 70 kap. i na adnu kwadratnuju wiarstu 121 rub. A, znaćyć, ležaćaho kapitału na Bielarusi ũ kazionnych kassach dy prywatnych bankach laźyć kala 90 miljonou rubl., na adnaho žyciela wychodzić 7 rub. 50 kap. i na adnu kwadr. wiarstu 334 rub. 70 kap.

Padraŭnijajem ciapier hetyje ličby z nacionalnym kapitałam samaj Rasieli, kali tolki wykiniem z jaje 2 stalićnyje huberni, Bielaruš i Połšču. Tady ũ hetaj Rasieli budzie (ũ 1908 h.) 96 miljonou čelawiek, a ziamli na 4 miljony kwadratn. wiorst. Tamaka ũ kazionnych kassach laźyć 497 m. r.; znaćyć, na koźnaho žyciela wypadaje 5 rub. 17 kap., a na koźnuju kwadratnuju wiarstu nacionalnych hrošej laźyć 339 miljon. rub., pa hetamu samamu rachunku na adnaho žyciela wypadaje 3 rub. 53 kap., a na adnu kwadr. wiarstu ziamli 74 rub. 75 kap. A znaćyć ahułna, razdzieliŭšy tyje hrošy, što ležać ũ kazionnych i prywatnych bankach, na koźnaho žyciela ũ toj Rasieli wypadaje pa 8 rub. 70 kap. dy na adnu kwadratn. wiarstu 204 rub. 95 kap. A tymčasam, jak my užo bačyli, ũ samaj Bielarusi wypadaje pa 7 rub. 50 kap. i pa 334 rubli.

*Abaroty kapitałou* (učot wekseloŭ). Wielmi časta kupiec, kuplajućy tawar, nia płoćić adrazu hrašyma, a daje weksel. Tady toj, što atrymaŭ weksel, idzie z im u bank. katory i pazyčaje jamu hetulki hrošej, kolki napisana na wekseli. A praz try miesiacy pieršy kupiec pawinien wykupić swoj weksel. Takim paradkam wiadziecca badaj usielaki handel. I čym boleĵ abaračywacca wekseloŭ, tym boleĵ, znaćyć, i razwiwajecca handel i promysieł. Ad ležaćych na adnym miejscy kapitałou mienšaja karyšć dla kraju, bo tady jaho ekonomicznaje žyćcio spić. U našych 6 hubernijach ũ 1908 hadu abiarnułosia wekseloŭ tolki praz kazionnyje, akcioniernyje i chaŭrusnyje bančki na 40 miljony rubl., ci na koźnaho žyciela pa 3 r. 65 kap., a na adnu kwadratn. wiarstu—163 rubl. 54 kap.

«Вѣстникъ Финансовъ» kaže, što najbolšy abarot wekseloŭ u t. nazyw. Zachodnich 12 hubernijach (Bielaruś, Litwa, Łotwa) i ŭ Polščy, ŭ katorych abaračuwajecca bolš paławiny (68%) usich wekseloŭ, jakije tolki wypłačuwajecca praz banki ŭ celnym Rasijskim hasudarstwie. Na Ukrainskije i paľudziennyje huberni z Zakaŭkazam wypadaje piataja častka ŭsich wekseloŭ (20%). A značyć na astalnuju Rasiuju s 53 miljonami žyćieloŭ astajecca adna dziesiataja (10%) usiaho wekselnaho abarotu (11%), bo ŭ wyšej pieraličenyh hubernijach z 60 miljonami žyćieloŭ abaračuwajecca kala dziewiaći dziesiatych (90%) usich wekseloŭ (9%). Taki niaroŭny rozdziel «Вѣстн. Фин.» tłumacze tym, što zachodniaja paławina Rasijskabo hasudarstwa bolejš kulturnaja i hramatnaja dy handel tamaka šyrejš pastaŭleny. Ŭ centralnaj i ŭschodnij Rasiie słaba narychtawany handel. Ruskije, kupcy, tak zw. *kułaki*, bolš rupiacca adrazu zdzienci skuru z miasam z wielikaruskaho mużyka, čym rabić kolki abarotoŭ niewialičkim kapitałam. Ab hetych kułakach užo šmat pisalosia ruskimi piśmieńnikami. A u nas že—u hranicach żydoŭskaj sialiěby—żydy, nia majućy inšaho zaniaćcia, akuramna i sprytna narychtawali drobny wiaskowy handel dyj bolšy pa ŭsim kraju. Jany nie majuć wialikich kapitałoŭ, ale za toje ichnije kapitały abaračuwajecca ŭ hod pa kolki razoŭ. U apošnije kolki hadoŭ paatkrywalisia stałyje kirmašy nawat ŭ samych maleńkich miastečkach, katoryje tak sama duža pamahajuć bolšamu abarotu wekseloŭ, a, značyć, i ekonomičnamu padniaćciu našaho kraju. Ŭ Rasiie tymčasam takich kirmašoŭ ci tarhoŭ zusim mała; tamaka ŭ siale najbolš siadzić kupiec, katory sam i kuplaje sam i pradaje. Woś dzieła čaho abarot wekseloŭ u Rasiie mienšy, jak u nas.

A. U.

---

## LISTY Z DAROHI.

II.

*Niemieź—siało M. Rudomino—Dwor Paŭłowo.*

---

Sonce ješče leđž uźnimalosia, kali ja, sabraušy swaje niewialikije manatki, puściŭsia 28 maja na cianki z Niemieža ŭ Rudomino. Pierarezywajućy ośmianski tracht, jak raz wupało mnie iŭci kala pamiatnika paľkoŭniku rasijskamu Diejewu. Na pamiatniku napisano: «На семь мѣстѣ поконится прах полковника Дѣева, Начальника Казанскаго грѣх. полка, убиеннаго 31-аго іюля 1794 года при усмирении возмущения въ Вильнѣ».

U pamjaci tutejšaho naroda zachawašasia ab hetym pałkoŭniku takaja legiend. «U 1794 hadu Diejew braŭ šturmam Wilniu; žycieli baranilišasia, jak maha, ale nijakije kuli nie brali pałkoŭnika. Jon źbiraŭ ich kala siabie, wyjmaŭ s kišeni, čy opratki, kali tudy traplali, i sypaŭ imi, śmiejučyšasia i žartujučy pad nohi swaich sałdatoŭ. Sałdaty dziwawalisia i ciešylišasia, dy ležli za swaim prawadyrom u ahoń. Ale woš na Astrabramskaj wulicy wyjšoŭ niejki małady četawiek i, ŭziaŭšy u dwa paley maleńki bieleńki prosty guziček, pstryknuŭ im u pałkoŭnika, a toj i zwaliŭšasia. Padchapili sałdaty pałkoŭnika i na praścirađach niešli jaho aź na hetu haru (tut stajała častka wojska); tut Diejew skanaŭ, tut jaho i pachawali haławoj na Maskwu. U 1866 hadu pamiatnik adnawili, ale ŭžo pasunuli jaho krychu wyšej samoj mahiły. U sto hadoŭ pašla jaho śmierci tut byŭ wialiki wajenny parad i malebstwy, i ŭ hety dzień jaho mahiła zawališasia. Jaje prykazali zakidać kamieñniami i zasypać. Tak i zrabili. Znak, dzie mahiła zawališasia, i ciapier widać.

Jość ješče kala Niemieža wialikaja hara — Kazłowaj zawiecca. Tut niekališ — to bytcam ablubawaŭ heta miejsce źmiej, katory hłumiŭ šmat narodu. Zmieja, adnak udałasia zmahčy, i zakapali jaho na hetaj samaj hare.

Daroha ŭ Rudomino krucieca wuzieŭnkaj ściažynkaj pamiž krasujučaho žyta. Pachnie heta krasa ni to chlebam, ni to miodam: smačna pachnie. Miastečka widać z daloku. Prychodžu tudy. Miastečko maleńkaje, mizernaje. Jość, praŭda, cerkwa, nowy dreŭlany kaścioł; jość pryhadzkaja škola, maleńkije biednyje kramki, čystaja manapolka i niekolki šynočkoŭ—piŭnych. Zachodžu pa chatach kupić małaka—nima; chleba — nima. Narod biedny, hoły — jak bizun. S čaho-ž żywuć hetyje šynočki? pytaju ja sam siabie, i dumki—adna druhoj sumniej — cisnucca da dušy.. Kupiŭšy żydoŭskuju bułku, ciahnušia dalej. Minaju krywyje staražytnyje chatki, mahilnik i wybirajusia na trabski haściniac. Daroha wielmi adnastajna. Pole ūsio harystaje; uradźai skroź dobryje; wiosak nie widać, a tolki ślachockije wakolicy i zaścienki; żywuć, widać, nia biedna: budowy dobryje; sadki i harody ŭ paradku; humny wialikije; ŭ niekatorych płaty i hranicy pawykładany kamieñniami, bo taki hetaho dabra što raz bolejš i bolejš. Ale masty, masty!! Reček, praŭda, tut nima nijakich ale jość kanawy niejkije dzie-nie-dzie, nu i mosciki praz ich pałożeny. Razskazaŭ by ja wam ab hetych mastočkach, jak śled, ale darma niechaču. Bo kali ludzi płaciać hrošy kab pahladzieć niejkije tam łamanyje štuki, dyk kab mnie płacili, majho i apisańnia chwaciła-b, jakije ja, pierachodziačy praz hety čyściec, wykidaŭ štuki. Ja i ŭ prysiudy išoŭ, ja i źabku skakaŭ, i čaho nie rabiŭ, woš niejak Boh uściaroh, nohi cetyje pranos. Jak tut inšyje jeździać i chodzjać pa hetkich mastkach,—mo' ich abnimajuć, — nia wiedaju: nie dawiašasia bačyć;—tolki wiedaju, što pašla koźnaho takoha mościka išoŭ ja šukać daŭniejšych tutejšych pušč lasnych, kab u ich ciani adsapnucca krychu. A sonce strašeńnie piače. Uwojdzieš u les, schawaješ u cień nos, u patylicu piače; schawaješ patylicu — u nos smalić. Woš tabie i puščy! Hej, hej, puščy maje, u pieśniach — kazkach apiewanyje! Chto-ž tak na ździekawaŭšasia nad wami, što nawat biarwienca na aršynowy mastok wydać ŭžo nia możecie??! Hej, hej!...

Jak było, tak było, ale užo i Paŭłowo widać; heta čatyry mili ad Wilni, a ja ješče i ũ łokatki ciahaušia. Para i ješci i spačyć; a tut i sonce čym niżej, tym šybčej, zdajecca, lacić u niz za les, za hory—ũ niz lacić—woš i schawašosia jano...

Jadwihin Š.

## Ščaście Macieja.

(Starodaŭnaja kazka).

Žyŭ adzin mužyk—Maciej,  
Mieŭ šašciora jon dziaciej.  
Siadzieŭ, biedny, biez raboty,  
Bo nia mieŭ k tamu achwoty.  
Krašci jon wyšcierehašia,  
Bo astroha, krat bajašia,  
A šašciorka dzietak płacze —  
Triba chleba im adnače.  
I ad hetakaj niadoli,  
Kab nia čuci stohnoŭ boli,  
Naš Maciej pajšoŭ ũ darohu  
Prosta ũ raj, k samomu Bohu,  
Kab u Boha zapytaeca,  
Za što lepiej jamu ũziacca?  
Jšoŭ ci mnoha jon, ci mała,  
Tolki ũ les jaho pryhnała.  
Niebaraka jdzie pa lesie,  
Dy zbludzišia; nos pawiesiŭ,  
Sieŭ pad drowam, dy čekaje,  
Može projdzie chto. Hukaje.  
Tolki čuje: niechta jedzie,  
Les traščyć, jak ad miadzŭwiedzia,  
Koń kapytam tak hrukoče.  
Uciekać Maciejka choće.  
Choće ũstać—nijak nia može:  
Woš bieda dzie, mocny Boże!  
Niebaraka ũwieš trasiacca,  
Bačyć: šwiat k jamu niasiecca.  
Biažyć jasnašć, piekny koń,  
Uwieš haryć, maŭlaŭ ahoŭ,  
Zbruja biefaja, remienna,  
Ŭbrana ũ zołato admienna;

Na kani, ũziaušyš ũ boki,  
Čelawiek siadzić wysoki;  
Piekana nadta prydziety,  
Ale jakby s taho šwieta.  
Woš, pryjechaŭ da palany,  
Dzie siadzieŭ Maciej spužany,  
Koń spyniŭsia, staŭ, čekaje,  
Z woš jaho ahoŭ šuhaje.  
«Što siadziš tut maładziec? —  
«Tak pramowiŭ toj jazdziec, —  
«Kudy bryŭ, pa što sabr ũsia?  
Maciej duchu tut nabraŭsia  
Zirnuŭ prosta na jezdcu —  
«Ŭ imia Syna i Ajca!!!  
«Šwiaty Jury peŭnie heta:  
«Taki s twaru, tak adziety,  
«Jak ja bačyŭ na abrazu!»  
Staŭ macniej šrnialej adrazu.  
Tak pramowiŭ da šwiatoha:  
«Ja Maciej z Baru Krutoha,  
«Šešć dziaćiej, panoček, maju,  
«A karmić ich čym—nia znaju,  
«Pracawaŭ-by nie zdaleci,  
«Bo hultaj ja ũ hetym šwieci;  
«Krašci?—kraŭby, dyk bajusia,  
«Bo časami, jak ubjusia  
«Dzie da dobrych da ludziej,  
«Tak pachodzjać la hrudziej,  
«Što żyć stanie nie achwota!  
«Woš, takaja mnie kłapota.  
«Ja i dumaŭ, jak mnie być,  
«Kab z hrašmi ũ spakoju żyć?

«Nie dajšoŭ sam da ničoŭa,  
 «Dyk nadumaŭsia da Boha  
 «Ja pajdu dy zapytaju,  
 «Što rabić na űwiecie maju?  
 «Dy u lesie, wo, zblukaŭsia,  
 «Naćewac u im sabraŭsia...  
 «Wy -š, panoček, być pawinna  
 «K Bohu jedzicie ű haűcinu,  
 «Dyk mnie łasku sam zrabicie:  
 «Aba mnie jamu skażycie,  
 «A kali űto Boh adkaże,  
 «Da mianie wy s pierekazam  
 «Siudy jedzicie prosta ű les».  
 — «Dobra, dobra, ja uwieű  
 «Dla ciabie hatoŭ űłużyć.  
 «Kab mnie tolki nie zabyć  
 «Toje űsio, űto ty kazaŭ,  
 «Ja-b pajas raspierzau  
 «Na űspamin, — dyk mieć spadzie, —  
 «Čym pamożyű u biadzie?» —  
 — «Et, panoček, sposab znaju, —  
 «Kali choćecie, naraju:  
 «Adno stremia załatoje  
 «Wy pakińcie mnie na toje,  
 «Kab uspomnić, — jak u Boha,  
 «S kancem sprawy, u darohu  
 «Znoŭ zbiracisia pańniecie,  
 «Jak k kaniu wy padyjdziecie,  
 «To i űspomnicie ű toj čas,  
 «Što ja tut čekaju was». —  
 — «Dobra, rozumu biaremia  
 «Majeű, ćelawieće. Stremia  
 «Na, waźmi majo, siadzi  
 «Dy čekaj mianie hladzil!» —  
 I Macieju stremia daűűy,  
 Sam pajechaŭ, paskakaűűy  
 Znoŭ pa lesie na kaniu..  
 Blesk idzie, jakby z ahniu  
 S taŭo stremia załatoha.  
 — «Żal: nia daű jűűe druhoha, —  
 Hetak dumaje Maciej —  
 «Było-b chleba dla dziaciej». —  
 Potym stremia zakapaŭ,  
 Pałażyűsia i praspau  
 Aż da zaűtra da poűdnia...  
 Prałupiűűy tolki woćy,  
 Čuje: koń iznoŭ hrukoće, —  
 űwiaty Jury to niasiecca. —

Maciej ű wus sabie űmiajecca.  
 Mnoha času nie čekaŭ,  
 Chutka Jury pryskakaŭ:  
 Koń pad im hulaje, skaće.  
 — «Nu, ty, űluchaj, niebaraće:  
 «Ab tabie s twajeju sprawaj  
 «Ja ű abiedzie za rasprawaj  
 «Bohu űsio, űto joűć, skazaŭ,  
 «Pastaraŭsia, jak zwiazaŭ.  
 «I jak ty żywieű, harujeű,  
 «I z dziećmi swajmi biadujeű;  
 «Jak haławu swaju łamajeű  
 «I jaki ty rozum majeű!  
 «Tak kazaŭ, sto ledź-nia-ledź  
 «Sam nie płakaŭ Adpawiedz  
 «Mieű mnie miłaű Boh kazać:  
 «Kraűci heta hrech! Hladzi,  
 «Ty nikoli nie kradzi!  
 «Kaliż budzieű ty űto brać  
 «Ad ludziej, to, kab addać,  
 «Nadta rupicca nia treba, —  
 «Woű i budzieű miei chleba;  
 «A to časam i saűsim  
 «Nie addaj ničoŭa im —  
 «Ja nia wiedaju, nie braŭ...  
 «A jak buduć nabiwacca,  
 «Ty nia bojsia adpiracca.  
 «I budzieű űűaűcie mieć swajo;  
 «A ciapiereka majo  
 «Stremia znoŭ ty mnie źwiarni». —  
 — «Stremia» Ja jaho nie braŭ!  
 Chiba-ż pan mnie addawaű?!»  
 — «A to jak že, może nie?» —  
 — «Nie dawaŭ panoćak mnie!  
 «Mo ű dariozie dzie zhubili,  
 «Mo saűsim biaz stremia byli»...  
 — «Nie placi, Maciej, pustoŭa,  
 «Majho stremia załatoŭa  
 «Ja nikoli nie hubiű;  
 «Ja pakuűu, jak tut byű,  
 «Dy adjeżdżać użo zbirauűsia».  
 — «Jasny panie! mianie maci  
 «Nie wućyła, kab iłhaci.  
 «I kali ja wam skazaŭ:  
 «Stremia waűaho nie braŭ,  
 «Znaćyć, tak jano i joűć,  
 «Wiercie mnie wy, waűa moűć». —  
 Tak Maciejka adpiraŭsia.

Światy Jury pasprečaŭsia,  
 Potym bačyć, što darma  
 Tut stajaci, što nima  
 Ŭžo nijakaje nadziei  
 Dastać stremia ad Macieja.  
 —«Z majho stremia tabie żyču  
 «Spażywaci. Nie pazyčyŭ,  
 «Kab ja wiedaŭ.. Što-ž rabić!» —  
 I, skazaŭšy tak, światy,  
 Paskakaŭ u les husty.  
 Maciej stremia adkapaŭ,  
 Dy za pazuchu schawaŭ  
 pajšoŭ sabie da chaty


I wiasioły, i bahaty  
 Jak da chaty jon zajšoŭ,  
 Jak dzieciej swaich znajšoŭ,  
 Jak jon dalej sabie żyŭ  
 Z kim swaryŭsia, z kim drużyŭ,  
 Mieŭ ŭ żyćci jaki jon cel, —  
 Ja nia wiedaju. «Krucie!»  
 Na jaho kazali ludzi.  
 Niechaj hetak sabie budzie!  
 Mnie-ż, kali tak waša łaska,  
 Za maju za hetu kaŭku  
 Čaru miodu padniasicie  
 Dyj zakuskaju darycie.

Aleś Harun.

---



---



## Rady dla haspadarou.

---

*Čerwień (Juń).*

**Na poli.** Sioletnija rannaja wiesna, staŭaja pahoda i ciapło pasunuli sielanskije raboty amal nie na cely miesiac napierad: što letaš rabili u kancy hetaho miesiaca, to sioleta s pačatku jaho, a to i ŭ apošnije dni maja.

U čerwieni prypadaje adna z najwaŭniejszych haspadarskich rabot — kašba. U paru i dobra sabrany korm — heta wialikaja, pażywa dla żywioły, a żywioła—hłaŭnaja padmoha ŭ haspadarcy. Šmat jošć takich haspadaroŭ. katoryje atkładajuć kašbu, aŭno pakul łuh nie atkrasuje i trawa nie ustareje; tady, kaŭe jany, šmat bolejš siena. I praŭda: na woka i wahu siena budzie bolejš, ale karyšci z jaho mnoha mieniejš. Jak četawieku lepiej zješci, mienš, ale čaho smačnaha dy sytnaha, čym mnoha pieresta jaŭšaj jakoj boŭtuni, tak sama i żywioli lepiej dać krychu, ale jedkaha maładoha pachučaha siena, čym cely achapak atkrasawaŭšaha staroha, jak drot ćwiordaha. Hetkaha siena u hlum idzie šmat, bo skacina ješć waho nie achwotna i pieribirajučy nie mała wykidaje i topče pad nohi; pażywy ŭ hetkim sienie zusim mała. Aprača taho, kali łuhawyje trawy (tak jak i kaniušyna) nie skasić u krasie, a dać zawiazacca nasienniu, to karenii hetkaj trawy słabiejuć i na druhi hod łuh budzie horš, słabiej rašci. Woš dzieła hetych pryčyn, nikoli nie čakajcie i nie špialicie łuhou, a jak tolki pakazecca na ich samaja krasa—kasicie.



Ješče bolejš treba zwažač na siejanyje trawy: kaniušynu, cimafiejku i inš. Adkrasawaušaja cimafiejka robičca takaja éwiordaja, jak drot i jaje trudna nawat rukami razarwač, a żywioli tady badaj nijakoha pażytku nima. Kali-ž pierestaic kaniušyna, to źbiareš tak sama éwiordyje cybuki, katoryje, choć i na siečku zrezač, żywiola ješci nia choče.

Ciapier niekolki sloŭ, jak lepiej sušyć kaniušynu. Kali pahoda spryjae, to tady, wiadoma, dasušycca nia trudna, a i to treba zwažač, kab nie pierasušyć, bo ũsia siła i smak kaniušyny—jaje listočki — abatrucca, a hołyje dudki chiba na pošcił tolki buduć zhodny. Ale najčastej bywaje tak, što kali kašba, tady i doždž. Woš tady s kaniušynaj treba rabić tak: jak tolki skošenaja kaniušyna źwierchu zawianie, a dzień wypadzie pahodny, zrańnia, aby absochła rasa, treba jaje pawiernuć (ale nie raźbiwajućy) na druhi bok, starajućysia, kab jana stajała šatyrom: pad wiečer paskočywać jaje ũ maleńkije—z aršyn wyšyni—kopački, jak ich zawuć—chochliki, abo čuby, zwažajućy, kab wiarchoŭki byli wojstra zakručeny i nie tak zaciekała wada. Praz druhije dni hetyje chochliki, nie raskručywućy, treba pierekulać z boku na bok pad wiecier, a kali wietru nima, to pad sonce. Hetak kaniušyna skora i dobra dachodzie, a i listočki astajuca celyje. Jošć ješče i druhi sposab. Biaruć try toŭstyje sukawatyje mocnyje pa aršyn šeść źerdki i stawiać ich sukami na dwor u kazły; na suki s troch staron kładuć u popierak kały aź u wierch, a na ich, jak u aziarody kładuć prywiaušuju kaniušynu, ale tak, kab asiarodak — pad kozłami byŭ — pusty i ad ziamli na jakije poŭ aršyna kaniušynu treba askubści, kab wiecier prachodziŭ; źwierchu hetki stažok treba dobra zawiaryšyć i kruhom jaho abhľadzić tak, kab niezaciakło. U hetkich dručkach kaniušyna moźe stajać choć da zimy.

Kali kaho bieda pryciśnie, što musić składać ci to łuhawy, ci siejany korm nia dobra wysušeny, čaj robić tak: kupić soli i ũ piećy dobra jaje wysušyć; nakłaŭšy rad płastoŭ pasypać krychu ich skroź hetaj solej, dyj znoŭ rad płastoŭ kłaści, pašla tak sama pasalić i hetak aź u wierch. Sušenaja sol uciahnie da siabie wilhać i zrobicca zusim mokraj, ale siena nie sahrefecca, i hetki korm żywiola łasa ješć.

**U sadzie.** Kali doŭha trywaje suš—paliwajcie pryščepy, nie škadujućy wady i pracy. Na maładych dreŭcach nie pakidajcie šmat zawiazi; čaj lepš swaje maładyje siły addaje dreŭcu, pašla zapłacie wam za heta jabłykami, ci ihrušami. Na starych drewach abirajcie ũsie pakalečenyje, adnabokije, katoryje nie majuć zhrabnaj formy zawiazi, bo z ich karyšć zusim małaja, a za toje zdarowyje buduć bolš raści. Ništožeie jak maha.



## Z Białarusi i Litwy.

—o—

(Ad našych korespondentů).

### Z MINSKA.

— —

**Minsk.** U Dumie pa prośbie hlasnych demakratoů, była prasłuchana žalaba domaľadzielca Černieůska-ho, hdzie jon winawacić člena uprawy Olewin. U raznych prastupkach. Ale druhaja časć hlasnych «bačkoů» nie dali dasłuchać žalaby da kanca. Černieůski budzie žalicca wyšej.

= U haradzkoj uprawie zapisywajuć kancelarystoů, katoryje pazniacca, ale hety zakon, jak zaůsiahdy ũ Rasiei, nie dla ũsieh.

= Nowy haradzki haława Chrźonstoůski, ad katoraho čekali samastajacielnaści i asabistoj inicjatywy, pamafu «prywykaje» da «staryny» haradzkoj; jak heta wi-dać z debatoů pra haradzkije sprawy.

= U predsiedacielu tawarystwa chaũrusnaj strachoůki wybrali Pie-karskaho, acensčykaim — Parchimo-wiča predsiedacielam. Prajšli, značyć, kandydaty partii Olew., Dziew., ka-toraja znaje jak rabić wybary, z ta-kimi spiaczymi wybarščykami jak minskije.

«Минск. Слово» za toje, što u dumskim zakonie ab ziemstwie tro-chi zastałosia prawoů katalikom, i nie saůsim budzie ziemstwa čynoů-nickaje, tak što Skrynčenki mohuć tudy i nie trapić «pa naznačeniju»; — mocna łaje swaich že deputatoů generała Mieziencewa, i ješče archi-reja Jewłogija. Swoj swajho nie pa-znaũ.

= 2 čelawiek pamierli niedaũna ad chwary padobnaj da chalery.

U kansistoriji čekajuć wychodu «na pakoj sekretara P., katory wy-

wiez siudy z Kamieniec-Padolska 2 čynoůnikoů, adzin stołanačalnik «razłučnaha stała». Wa usiakoj kansistoriji sekretar—heta siła, katoraho łaska ci nie łaska može wiaskowa-ho baciůšku padniać u haru ci spu-ścić u niz.

= U arendataroů na ziemiach cerkoũnych i kaścielnych, katorym kančajecca srok, ekanomy abhlada-juć budynki... i padymajuć čynš.

**Mikoła Kamaroůski.**

### Z HRODNY.

— —

— Haradzka Duma zrabila no-wuju acenku damoů i nałazyła na haspadaroů bolšyje padatki. Nie lah-čej ad hetaho budzie kwaterantam, na katorych swoj hroš haspadary spahoniać ũ dwaja.

— Upraũleńnie hrodzienskaj pa-źarnaj kamandy prasiło haradzkuju dumu, kab na košt horadu sprawić parawuju paźarnuju mašynu. Sprawa duža waźnaja i dumajem, što haradz-kaja дума nieatkaže hetaj potrebie, bačučy ciapier kruhom paźary mia-stečak i haradoů, — woś chočby Ma-hilowa.

— U Hrodnie «Našu Niwu» i białaruskije kniźki kupłać možna u kniharniach: Zamorskaj, Lubiča i Trakienickaj. Aprača taho «N. N.» pradaje chłopčyk hazetčyk.

**P. Aleksiuł.**

### Z BIEŁASTOKU.

— —

× U horadzi ješče z zimy zra-bili elektryčnaje aświetleńnie; pa ũsieh wulicach i zawulkach nastawili staũ-

boŭ, jak lesu, panaciahiwali drotoŭ, — ale niešta jano wielmi časta psujecca.

× Ŭ maji zakryli u nas tutejšuju štodziennuju hazetu «Biełostokskaja Hazeta», ale heta ničoha nie pamahto, bo chutka wyjduć znoŭ zrazu dźwie,—adna štodziennaja, a druhaja tydniowaja. Woś jak rwiecca naś horad stacca praŭdziwym horadam.

× Stali pa krysie pierechadzić daždźy, i jaryna, jak kaźuć, padniała haławu, ale żyta kładziecca. Razam s pieramienaj pahody źjawilisia i chwary; najbołš chwaryje małyje dzieci na škarlatynu i na horła.

× Niedaŭna adna wiaskowaja kabietka, ũsia abwiešanaja ražancami i škaplerami pryniesła na rynek pradawać śmietanu i pradawała jaje wielmi tanna. Pakupacieli hetym zaciekawilisia, a pašla wyjšło, što kabietka heta pradaje nie śmietanu, a tolki kisłaŭje małaoko razmiešanaje z mukoj. Jaje zaraz aryštawali i adwiali za rašotku.

O. Karr.

—

M. Turhieli, Wilensk. h. i paw. Tutejšyje razumnije chlebaroby zdaŭna chacieli-b pierajsci na chutary, ale za pjanicami nia dojdzieš lađu. Hetyje smaktuny manapolnaj «brykałoŭki» papradawali usio swajo dabro, ziarnu addali u arendy u arendataroŭ słužać za parabkoŭ. D.

W. Ożewiły, Wilensk. hub. i paw. Rupnyje—choć biadniejyje — chlebaroby kratajucca, kab pierajci na chutary, ale jość 2—3 bahaciejšyje haspadary, što zdawoleny swaim żyćciom, dyk usiu hetu sprawu i zatrymajuć. W.

M. Postawy, Wilensk. h. Dzis. p. Nočaj 7 čerwienia na Zareckaj wulicy uzniaŭsia pażar. Na ščaćście wiescier byŭ nie na miastečka, ale na pole, dyk zhareło tolki 7 chat, a tak by usio miastečka źmiało.

Dzierhać.

H. Świenciany, Wilensk. hub. Kala Świencian kolki ũžo dneij harać lasy, ahoń tak ujeŭsia u torf, što nima nijakaj rady, kab jaho utuŭšyć, tak što pażar ješće doŭha patrywaje, kali nie spadać daždźy.

M. Woŭkałata, Wilensk. hub. Wilejsk. paw. Kala Woŭkałaty na sielanskich hruntach jość šmat bałot; woś, sioleta razumnije z sielan padniali pytańnie na schodzie, kab ich asuŭšyć, ale znajšlisia krykuny, katoryje kazali, što im heta niepatrebna, bo ani baćki, ani dźiadzy hetaho nie rabili; ale ũsioŭ-tki schod pastanawiŭ kapać kanawy.

Kamarowič.

S. Parafianowo. Ŭ Wilejskim i Ašmianskim pawiećach pašla wialikaj haračyni nastupili duža ściudziornyje dni, a ũ noćku—marozy, katoryje badaj usiudy pawaryli nacjo bulby. Naŭyje sielanie bajacca, kab nia zhinuła zusim bulba, bo, wiedama, biez jaje żyć nielha.

G. K.

Kapyl, Minsk. hub. Stuck. paw. 31 maja uzniałasia u nas strašnaj bura, katoraja pazrywała strechi i nawat źwiarnuła wierchnije wiancy ũ adnej puni; papsawała šmat sadawych dreŭ, a ũ lesie pałamała i pawywaracywała bołš sotni dreŭ. Hulala jana bołš jak poŭhadziny.

A. Hurło.

M. Bieniakoni, Wilensk. hub. Lidzk. paw. U paniadziełak (7 čer-

wienia) nia bolš, jak za paŭtary hadziny, zhareło da zwańnia našaje miastečko. Ahoń tak šparka pierekidašsia na wysušenje strechi damoŭ, što nie było i dumki kab što niebudź ratawaé. Ludzi biehli z swaich chat, kab tolki samim ratawaca. Zhareło šmat żywioły i adna dziaŭčyna. Pažar pačašsia ad kur-naj chaty.

*Juziuk Hr.*

**H. Radaškowičy.** Wil. h. Wilejsk. p. Jak wiedama naša šosse nie dawiedziena 3 wiarsty da stancii, užo kolki let prasili mĩnskaje ziemstwa daé hrošy na hetyje 3 wiarsty. (jany užo u Minsk. hub.). Adna asoba hetym mocna zajmašsia i, jak biblejskaja udawa u nieprawiednaho sudzi, dabiłašia taho, što ziemstwa adpušcia 10 tysiač r. na hetyje 3 wiarsty.

— Da pazyčkowa-žbierehacielnaho tawarystwa našaho pačynajué užo i mużyki kłašci hrošy (8 procentoŭ). Ciapier užo 136 chaŭrušnikoŭ. Chto pazyčaje hrošy wyplačywaje što tydzień; užo usie zwošcyki tutejšyje pazyčyŭšy hrošy u bančku, kupili lepšych koni, šmat handlaroŭ, remiesnikoŭ uziaŭšy hrošy zmahli pierewiašci duch i lepš pakirawaé swaje sprawy.

*Weczer.*

**m. Chocimsk,** Mahileŭskaj hub. Haračynia u nas strašennaja, dachodzie da 40 hradusoŭ (Ream.); jaryna i trawa sochnie, bo daždžoŭ nima. Kali i spadzie doždž, to z hradam, katory ũ Kuzmičach, Cichani i inšych miejscach narabiŭ šmat škody. Siahonnia duža pachadziela, raničaj nawat byŭ maroz, katory wielmi papsawaŭ harodninu. Dziŭnaja pahoda!

*K. B.*

**S. Trościana,** Mahileŭskaj hub. Klimawickaho paw. Kolki z našych

tutejšych intelihientoŭ raskapali nie-daŭna šmat daŭniejšych mahiŭ — Kurhanoŭ, u katorych znajšli užo čornyje — ad doŭhaho ležańnia ũ ziamli—košci, harščočki z hlíny, pašla kala wušej—zwanočki, a la ruk—bransaletki, piaršcionki i inšyje prykrasy. Ŭsie jany skručeny ũ 2—3 razy z miednaho jak-by drotu. Adny košci ležali ũzdoŭžki ũ ziamli, a inšyje mierewiacy, widaé, byli raniej pasadženy, a pašla zasypany ziamloj. Harščki, kab astalisia celoymi, pryjštosia abkpacé i razłažyć ciapło, kab ich wypalić, bo daŭniej nia umieli hetaho rabić. Raskapanyje tyje kurhany z stara slawianskich časoŭ.

*Karus z bałota.*

Z **Klimawickaho** pawietu, Mahileŭskaj hub. **Dudareŭka, Buda Krajewskaja** i inšyje wioski užo razsielajucca na chutary. Praježdžajućy praz hetyje wioski, bačyš, jak u adnym miejscy łomiać i zrywajué strechu, ũ druhim — razbirajué scieny, a ũ trejeim iznoŭ razbiwajué pieč i t. d. Prosta paciecha hladzieć, jak našyje sielanie łamajué staroje žyćcio i ščyra biaruoca budawaé nowaje.

*Tutejšy.*

**Mahilou.** U Minuŭšuju niadzielu (6 čerwiernia) ũ Mahilowie uźniašsia strašenny požar. Pačašsia jon pierš za Dniepram u Maskoŭskaj slabadzie, hdzie hulaŭ bolš šešci hadzin i žmioŭ 600 damoŭ, dreŭnianuju cerkwu i adnu murawanuju, narodny dom, kolki wučylišč i mnoha kram. Pry hetym zhareła 10 čelawiek. Pažar byŭ pry wialikim wietry, katory maŭankaj pierekidaŭ ahoń z adnaho domu na drugi, tušyć niebyło jak, bo ahoń išoŭ tak šparka, što nie było nijakaj zmohi apanawać jaho. Wietram ahoń pierekinulo ũ druhuju slabadu «Papoŭku», ka-

toraja lažyć za dzwie wiarsty ad Maskoŭskaj słabady, i źmioŭ tamaka 250 damoŭ. W.

**Chalera u Minskaj hub.** U samym horadzie Minsku byli 3 wypadki chalery. U Ihumienskim pawiecie 15 prypadkoŭ U Sluckim p. 18; u Rečyckim 8; u Mozyrskim 6 prypadkoŭ, a ũsiaho za dwa dni 7 i 8 čerwienia u Minskaj huberni zachwareło na chalera 50 čelawiek, pamierło 10.

**Źłobin, Mohil. hub. Rohačeŭsk. p.** 4 čerwienia z Kijeŭskaho parachu du žniali choruju na chalera maładzicu. Ŭsio miastečka pierepužałosia strašnaho hošcia. Pa miastečku rasklejeny hubernatarskije abwiestki, kab ũsiudy čyścili brud, bo ũ Mahiloŭskaj huberni zjawiłasia chalera. Chto nie pastuchaje—trysta rubloŭ štrafu, abo try miesiacy adsiedki.

*Zmicier.*

**M. Swiślač, Hrodz. hub. Wołkowyskaho paw.** Wyhareło biezmała ũsio miastečka; zhareło 150 damoŭ, cerkwa i wučycielskaja seminarija.

**Kubličy, Witebsk. hub. Lepelskaho paw.** Apošnimi hadami ũ miastečku byŭ wielmi dobry wałasny pisar Ščer—k; heta byŭ ščyry naš biefarus. Na wałasnych sprawach jon duža dobra znaŭsia i, kali treba było kamu jakoj rady, nikoli nikomu nieatkazywaŭ dy niatolki wiaskowamu mużyku, ale i kabiecie i rabionku ni ũ čym nie admaŭlaŭ. Cisnulisia da jaho ũsie, jak da rodnaho bački. Hukaŭ z sielanami u swajej rodnaj biefaruskaj mowie. Za celny čas swajho byćcia, jon zrabiu šmat čaho dobraho dla sielan i nihto jaho nia moh zhanić: ni pan, ni žyd, ni mużyk; usie

chwalać, usie škadujuć jaho dy starajucca wiarnuć iznoŭ nazad u Kubličy. Ciapier prysłali nam pisaram niejkaho fanaberystaho maskala, što da jaho i padyjšci bajacca sielanie. Hukajeć jon tolki pa rasiejsku i ũžo aby chto nie patykajsia da jaho ũ jakim niebudź interesie, bo zara skaže «ubirajsia k čortu!» Oj kaliž heta nastanie lepšaja dola našaho žyćcia biefaruskaho, kaliž pierestanuć ździekawacca nad nami i nad mowaj našych dziadoŭ i pradziadoŭ.

*Witalis Ch.*

## List da Redakcii.

Minsk. 3 junia 1910 h. № 487 ad upraŭlajućchaho Minskaj kazionnaj pałaty.

U № 18 była karespadencija «Mikoły Kamaroŭskaho» — «u Minskim kaznačejstwie»; prašu na fundamencie st. 11 (Врем. прав. о поврем. изд., прил. к ст. 114 уст. о аенз. и печати т. XIV по продол. 1906 г.) nadrukawać nižej napisanaje.

Jak danosie Kaznačej minskaho kaznačejstwa pašla zaprosa i lista staršaho arciełšcyka Lib. R. ž. d. i jaho pamocnika, wypadkoŭ «wymahacielstwa» prysiažnymi ščotčykami kaznačejstwa z arciełšcykoŭ železnej darohi abo kaho druhoho za razmien hrošy abo abličywanija nie bylo, i jak prysiažny Rajnold Filipowič, tak i druhije ščotčyki kaznačejstwa niasuć słuźbu pa sumleńniu, dziela taho u karespadencii usio čysta była mana. Upraŭlajućyj pałataj sekretar (podpisy niečytalnyje).

**Ad Redakcii.** My rady, što ščotčyki niasuć słuźbu pa sumieńniu,

jak piše ich načalstwa. Tolki mocna pratestujem: karespadent ab «abličywaŋni» ni słowa ni pisaŋ, i ščotčykoŋ u hetym nie winawaciŋ.

## Dziaučyňa.

Užo świečka pahasta, užo noč za waknom.

Ŭ paścieli mnie dušna, nia špicca.  
O son! Ty samkni maje wočy skarej  
Mo miły siahoŋnia pryšnica...  
Hadziny iduć ja ű paścieli lažu  
I son nie zmykaje mnie wočy,  
A miesiac praz wokny lje świet za-  
laty,

Maiunkami ścieny załocie...  
Ustanu z paścieli, wakno adčyniu,—  
Mo wiecier, što ű poli hulaje,  
Mnie skaže, što robić moj miły cia-  
pier

Mianie jak daŋniej ci kachaje?...  
U niebie spakojna tak zorki dryžać,  
A wietryk listočkam šapoče;  
Zapieŋ saławiej zwonkaj trellu swa-  
jej,

Zapłaće, to znoŋ zarahoče...  
I wietryk, i zorki, i miesiaca świet,  
I zwonkaja trel saławina,  
Zdajecca, što heta haworyć űsio  
mnie:

— «Ciabie jon kachaje dziaučyňa»...  
No nočka chałodna, užo čuju, jak  
mnie

Dryžaŋnie pabieħto pa cieli;  
Idu űžo, lažuśia u ciopłaj majej  
I miakkaj i biełaj paścieli...

Zasnuła dziaučyňa, a miesiaca świet  
Na wočy i wustny lažycca.  
Praz son štoś śmiajecca dziaučyńka  
maja,

Widać, što űžo miły jej śnieca.

K. Bujło.

## Z usieh staron.

—o—

**Piecierburh.** Deputat u Has. Du-mu Šyło atrymaŋ z hor Stretienska Zabajkalskaj obłaści takuju woś telehramu: rabočyje hramadami uciekajuć z linii nowobudujućejśia Amurskaj čyhunki. Kožny parachod prywozić hramady schudałych ludziej, biez nijakabo sposabu da žyćcia.

Tak sama wiertajuca z Sybiru i pieresielenicy, katoryje jechali na kazionnyje ziemi ű Sybir. Z 1,959 siemiej, katoryje ű mai miesiacy pierrejšli za Urał praz hor. Barnauł, wiarnułosia nazad 1.475 siemiej.

= Šmat z jakieh miejscoŋ paŋdziennaj Rasieli dachodziac wiestki ab pažarach i pawodkach. Na Kaukazie panujuć strašennyje daždžy z burami; wada zatapiła mnoha siol i palej; hrad wybiŋ pasewy i wyni-šćyŋ winahradnyje sady.

**Kijeŋ.** Pamier ukraiŋski pišmien-nik Łysienko. Niaboščyk šmat i šcyra pracawaŋ dzieła palahćeŋnia doli Ukraŋnskaho narodu.

**Charbin.** 10 junia niejkije nie-wiadomyje ludzi pamykalisia zabić kamendanta horada, pałk. Untena. Pałkoŋnika lohka zranili ű nahu. Niewiadomyje žbieħli.

**Brahincy,** pałtaŋskaj hub. (ad űłasnaħo karespadenta). U pałtaŋskaj hub. jośe biełarusy, katoryje pieresialilisia na Ukraju z Minskaj huberni. Nowu biełaruskuju choć i pomniać, ale pamiž saboj haworać na paławinu tolki pa biełarusku. Nijakaho hramadzkaħo žyćcia nima, nima u ich i świedomašci nacionalnaj; żywućy pamiež ukraŋcami űsioħtki trymajucca, choć nie świedoma, ale asobna.

Z. Abr.

**Sybir,** Tomskaj hub. Marinskij pawiet (ad űłasnaħo karespadenta).

U nas tut sioleta wiesna była suchaja. Żyto uradziło dobra, jarynu tolki pad kaniec maja skončyli siejać, trawy ništo.

*A. Dynda.*

**Finlandija.** U Finlandii adbywajucca ciapier mityngi; finlandcy raziacca nad swaim pažaženiem, ale ũsiudy wa ũsiej staroncy spakojna.

**Niemieččyna.** Apošnimi časami niemiecki ũrad (prawicielstwo) damahajecca, kab pabolšyć «cywilny list». Cywilnym listom u zachodnij Eũropie nazywajuć pensiju panujućym asobam. Woš niemiecki ũrad zažedaũ ad parlamentu prybaũk «cywilnaho lista» swajmu karalu na try s paławinaj miljony marak. (marka=46 kap) Parlament, patarhawaušysia, atpuściũ hetu prybaũki. Dahetul niemiecki karol braũ s kazny bolš 15 miljonoũ marak, ale jamu hetaho niechwatało. Ciapier budzie mieć 18 s paławinaj miljonoũ marak (blizka 9 miljonoũ rubloũ) u hod. U Aũstryi hetki wydatak krychu bolšy, čym u Niemieččynie; u Anhlii dachodzić poũšesta miljona rubloũ u Italii—fak sama, ũ Hispánii paũčwarta miljona, ũ Belgii 1 miljon 200 tysiać, u Hołandii 700 tysiać rubloũ Hasudarstwũ respublikansklje, hdzie wybirajuć sabie nie karaloũ, a prezidentoũ, płaciać im nie tak šmat; naprykład, Złučenyje Štaty ũ Amerycy płaciać swajmu prezidentu tolki 95 tysiać rub.

## Pačtowaja skrynka.

**Chocimsk,** Mahileũskaj hub. **K. B.**—Prysyłajcie.

**Brahincy,** Pałtaũsk. h. **Z. Ab.**—Dziakujem i prosim nie zabywać, čyrknuć ješče stoũ kolki.

**Johan.** Naša hazeta wychodzić adzin raz na tydzień, možem adzin raz i pasylać jaje.

**Hrodna.** Burč-ku. — Nas prasili hetaho nie drukawać.

**Štuck.** Chwiedaru Busł.—Adnazu akuratna wieršy nia pišucca. Pišycie čašćiej i bolejšy čytajcie bielaruskuju paeziju, tady narychtujecieš. Ciapier pryšlanych ješče nia možem drukawać.

## ŽARTY.

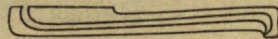
Adzin šery zajac ciškom pad samym nosam warty, praskočyũ praz hranicu u Aũstryju. Sieũ, pierawioũ duch i ahledajecca na nowy kraj. Padskočyli da jaho aũstryjckije zajcy.

«Čaho ty uciok z swajho kraju? Tut, bratka, takoha brucha nie zahaduješ, jak u was. Tut skrož płaty, droty, skrož akcyz i karawuũ na nas».

— «Bačycie, bratcy, kaže naš zajac, padniaũšy wušy,—u nas wyjšoũ učora prykaz, kab padkawać usich wiarbludoũ!»

— «Dyk, čaho ty dureń spadziũsia, ty-ž zajac, a nie wiarblud».

— «Dobra wam heta kazać, a u nas złowiać padkujuć, a tady lapaj padkowami pa trawie pakul dawiadzieš, što ty zajac, a nie wiarblud».



## AD REDAKCII.

Abwiestki pryūmajucea na apošniaj stranicy pa 40 kap. za liniejku małymi literami. Rukapisy i karespadenci prysłanyje u redakciju pawinny być čytelna napisany s praūdziwaū famileū i adresam taho chto jaje prysyłaže. Možna takže. padpisać prozwišče razam z familej chto nie zachoče kao była praūdziwaja familija, Adres i familija tolki dla wiedama redakcii

**N**ajlepšyje, slaūnaj dabraty, **KOSY** styryjskije (Aūstryjackije), marki «Kasa—harantija (zaruka), i «Turul», a takže **SIARPY**, tak zwanyje, litoŭskija pradaje skład.

## Zyhmunta Nahrodzkaho

u Wilni, na Zawalnaj wulicy, dom № 11.

Chto wypisywaje šmat zaraz, na prodaž, tamu robieca zbaūka z ceny. Spisok usiaho, što jošć z haspadarskich pryład na składzie **Zyhmunta Nahrodzkaho** i s cenoj kožnaj rečy wysyłažecca zadarma, treba tolki ab hetym napisac u skład jaho.

Wyjšła z druku nowaja knižka:

## ARCHIP i LAWONKA

Napisaū *M. Horkij*. Pierelažyla *Ziaziula*, rysunki *Janisława Watakity*, Cena 8 kap.

Wydańnie «Našaje Chaty».

Wydańnie «Našaje Niwy»

## „Jak baranieca ad chalery“

napisaū *A. Hr.*—Cena 1 kap.

10 štuk—9 kap., 100 štuk—85 kap.

Redaktar-Wydawiec **A. Ūlasou**.

Drukarnia *M. Kuchty Dwarcowaja*, d. № 4.